

# BOLESŁAWSKIE PREZENTACJE

Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

Nr 4/2012 (128)

Kwiecień 2012

Egzemplarz bezpłatny

ISSN 1507-885X



 **BOLESŁAW**  
*celowi gnie*

# Na gościnnych występach



Zespół „Level up” oraz soliści, delegowani przez Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu reprezentowali naszą gminę podczas przesłuchań do Form Muzycznych, odbywających się w ramach XXII Powiatowego Festiwalu Kultury w Domu Kultury „Papiernik” w Kluźkach.

W przesłuchaniach, stanowiących eliminacje powiatowe do majowego Festiwalu, wzięło udział prawie 80 solistów i zespołów muzycznych. Na kluźskiej scenie zaprezentował się zespół „Level up” w składzie: Dominika Zastawnik, Borys Dudziński, Grzegorz Todor, Szymon Marcjan, Rafał Piwowarczyk, działający pod skrzydłami instruktora Konrada Szlęzaka oraz soliści z sekcji wokalne, prowadzonej przez Iwonę Pilarz: Natalia Sadowska, Iwonka Krzystanek, Aleksandra Hacia i Gabriel Pawełczyk. Miło nam poinformować, że decyzją komisji wyróżnienia otrzymali Gabriel Pawełczyk, Iwonka Krzystanek oraz specjalne wyróżnienie zespół „Level up”. Serdecznie gratulujemy!

■ Katarzyna Górską



# Świąteczny konkurs rozstrzygnięty

W bolesławskim dworze podsumowano Konkurs Wielkanocny, zorganizowany przez Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu. Tegorocznym zadaniem uczestników było wykonanie palmy lub świątecznego stroika.

Dyrektor Centrum Kultury w Bolesławiu, Barbara Rzońca nagrodziła uczestników dyplomami i nagrodami rzeczowymi. W kategorii palma przyznano dwie nagrody specjalne, które trafiły do KGW Małobądz- Krze oraz Emilii Pyż. Pozostali uczestnicy otrzymali wyróżnienia: KGW Krzykawka, KGW Ujków Nowy, KGW Bolesław – Hutki, KGW Laski, KGW Podlipie, Julia Piekoszewska, Wiktoria Krzystanek, Wiktoria Kaliwoda, Natalia Sudoł, Anna Materka, Julia Dziura, Mikołaj Michalik, Weronika Adamek, Kinga Lekki, Paulina Czarnota, Nina Lekki, Justyna Forys. W kategorii stroików również przyznano dwie nagrody specjalne, które trafiły do KGW Krzykawka oraz starszaków z Przedszkola w Laskach. Wyróżnienia otrzymali: KGW Ujków Nowy, KGW Krzykawka, KGW Małobądz- Krze, KGW Podlipie, Wiki Lubera, Tomasz i Katarzyna Suwalscy, Mikołaj Michalik, Weronika Adamek, Alan Bartusik, Emilia Pyż, Teresa i Anna Mitka, Daria Sermak i Oliwia Ćwik oraz Natalia Rogóż.

►Katarzyna Górńska

## Niedziela Palmowa

Jak co roku, zgodnie z tradycją obchodzoną na pamiątkę uroczystego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy odbył się w Kaplicy na Laskach konkurs na najpiękniejszą palmę wielkanocną.

Konkurs poprzedzał pokaz, jak zrobić najpiękniejszą palmę. Odbywał się w Zespole Przedszkolno- Szkolnym w Laskach w piątek, 30.03.2012r. Prowadziła go pani Dybich, a uczestniczyły w nim przedszkolaki, którym pokaz bardzo się podobał. W niedzielę, 1.04.2012r. w kaplicy w Laskach, po mszy św., licznie zgromadzone dzieci stanęły z pięknymi palmami do konkursu. I miejsce w kategorii najbardziej zielona palma zdobył Kamil Jedliński, I miejsce w kategorii najpiękniejsza palma zdobył Damian Piwowarski, I miejsce w kategorii najwyższa palma uzyskała Aleksandra Czerniak. Wyróżnienia zdobyli: Patrycja Jarnik oraz Ireneusz Łaskawiec.

Sponsorom nagród: panu radnemu Zbigniewowi Wiśla oraz pani sołtys Lasek, Barbarze Czerniak bardzo dziękujemy. Dziękujemy również pani dyrektor ZPS w Laskach, mgr Dorocie Kocjan za udostępnienie sal szkolnych.

►Jolanta Frydrych

## Na pamiątkę uroczystej chwili

W Szkole Podstawowej w Bolesławiu, 29.03.2012r., na świetlicy szkolnej po raz pierwszy odbył się pokaz, jak zrobić najpiękniejszą palmę na Niedzielę Palmową.

W dniu 01.04.2012r. dzieci wzięły udział w uroczystej procesji w Kościele w Bolesławiu, odbywającej się przed mszą św. o godz. 12.15.

Bardzo dziękujemy pani sołtys Bolesławia, Stefanii Pichlak za zorganizowanie pokazu i słodkie upominki dla dzieci oraz dyrekcji Szkoły Podstawowej w Bolesławiu, mgr Jolancie Pile oraz mgr Małgorzacie Dyrdzie za udostępnienie świetlicy szkolnej i liczny udział dzieci.

►Jolanta Frydrych

## PODZIĘKOWANIE

Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich Bolesław – Hutki serdecznie dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości „VIII Biesiada Kobiet - 8 marca”.

Dziękujemy Panu Wójtowi Ryszardowi Januszkowi i Pani Wójt Ewie Muszyńskiej za przybycie, życzenia, kwiaty i upominki.

Dziękujemy dzieciom z ogniska muzycznego przy Centrum Kultury i ich opiekunce Pani Iwonie Pilarz za przygotowanie programu artystycznego, oraz pani Dyrektor Barbarze Rzońca za życzliwość i udostępnienie sprzętu muzycznego.

Dziękujemy Panu Stanisławowi Lekstonowi za kwiaty, którymi obdarował każdą Panią, a było nas 120.

Dziękujemy Panu Krzysztofowi Dudzińskiemu za poczęstunek.

Dziękujemy Pani Prezes PSS za koszt obfitości.

Dziękujemy uczniom Szkoły Podstawowej w Bolesławiu, za wspaniały program artystyczny, w którym przedstawiona została relacja damsko – męska od czasów Adama i Ewy do czasów współczesnych.

Szczególne, gorące podziękowania składamy nauczycielkom ze szkoły podstawowej, Pani mgr Marzenie Dychtoń-Herman, Pani mgr Magdzie Kosobudzkiej – Margas i Pani mgr Anecie Piekoszewskiej - Ptasieńskiej, za przygotowanie tego programu, za poświęcenie swojego prywatnego czasu. Podziękowania są tym gorętsze, że był to dla nas prezent i wspaniała niespodzianka.

Dziękujemy również wszystkim rodzicom za poświęcony czas i trud dowiezienia dzieci na naszą uroczystość.

Dziękujemy Radzie Sołeckiej i pani Sołtys za pieniądze z funduszu sołeckiego w kwocie 1000zł, z czego 400zł zostało przeznaczone na oprawę muzyczną, a 600zł na dofinansowanie poczęstunku.

►W imieniu KGW Małgorzata Czubajewska

## O mojej gminie wiem wszystko...

22 marca 2012 roku w Zespole Szkół im. Płk. Fr. Nulla w Krzykawie odbył się konkurs historyczny pt.: „Moja gmina – moje miejsce”. Zgromadził on miłośników wiedzy o naszej malowniczej Gminie Bolesław. W konkursie wzięli udział uczniowie z klas 4 – 6 szkoły podstawowej. Uczestnicy musieli wykazać się przede wszystkim dobrą organizacją pracy oraz umiejętnością selekcjonowania podanego w bibliografii materiału. Konkurs podzielony został na dwa etapy. W pierwszym etapie młodzież szkolna przygotowała prezentacje multimedialne, które oceniała komisja pod przewodnictwem organizatorów konkursu. W drugim etapie natomiast, każdy z uczestników rozwiązywał test składający się z 18 pytań. Różnorodność pytań pozytywnie zaskoczyła uczestników. Punktowano wiedzę z zakresu wybranego materiału tematycznego, a pozycje książkowe udostępnione uczniom, organizatorzy uznali za bogate w cenne informacje o naszym pięknym regionie.

Konkurs nie należał do najłatwiejszych, przez co wygrana smakowała jeszcze bardziej... Nie zabrakło w nim ducha zdrowej rywalizacji oraz motywacji do walki o cenne nagrody... i nie skończyło się na podziękowaniach za wysiłek włożony w przygotowanie się do

konkursu. Nagrodzeni zostali wszyscy, albowiem nie chodziło tylko o poświęcony temu czas, ale przede wszystkim o świadomość wielkości naszej Małej Ojczyzny.

Pierwsze miejsce w konkursie zajął Szymon Budacz z klasy IV, który udowodnił jury, że wie bardzo dużo o Gminie Bolesław. Tuż za nim, na drugim miejscu uplasowała się uczennica klasy V – Anita Dąbek. Natomiast trzecie miejsce, również wysoko punktowane przez organizatorów, zajęła Weronika Adamek z klasy IV. Laureatom bardzo serdecznie gratulujemy! Konkurs zorganizowany został przez: Jolantę Wadas, Ewelinę Kulanty, Lidę Kąkol oraz księdza Tadeusza Budacza.

Pomysłodawcy konkursu bardzo serdecznie dziękują sponsorom, dzięki bowiem ich wsparciu, uczniowie naszej szkoły mogli cieszyć się wspaniałymi nagrodami. Serdeczne podziękowania składamy panu przewodniczącemu Rady Gminy Mirosławowi Wójcikowi, a także radnym Gminy Bolesław, Panom: Zbigniewowi Rzońcy i Krzysztofowi Szygule. Dziękujemy również firmie Inter Cars – filia Mysłowice, a także Spółdzielni Uczniowskiej działającej w Zespole Szkół w Krzykawie za pomoc w zorganizowaniu poczęstunku.

►Lidia Kąkol

**Klub Zielone Światło**  
pod patronatem Starosty Olkuskiego  
zaprasza

do udziału w warsztatach na temat  
Życ pełnią życia w obliczu choroby  
warsztaty przeznaczone są dla osób z chorobą nowotworową  
oraz dla osób wspierających.

Warsztaty są bezpłatne i trwają 20 godzin  
odbędą się **14-18 maja 2012 r w godzinach od 10:00 do 14:00**  
w Osiedlowym Klubie Przyjaźń w Olkuszu ul Legionów Pols-  
kich 14

Warunkiem udziału w warsztatach jest nadesłanie do 1 maja  
2012 r. ankiety zgłoszeniowej na adres Klubu Przyjaźń (ankieta  
do pobrania ze strony [www.wsdw.pl](http://www.wsdw.pl) w zakładce Klub Zielone  
Światło) lub poprzez kontakt z Osiedlowym Klubem Przyjaźń;  
Olkusz, ul. Legionów Polskich 14. O udziale w warsztatach  
decyduje kolejność zgłoszeń.

Wszystkich dodatkowych informacji udzielają:  
Ewelina Sitarska Tel. 660 830 933 w godzinach 8 00 - 13 00  
Joanna Dreżewska Tel 785 135 255 w godz. 13 00 - 17 00

**Koło Gospodyń Wiejskich Bolesław – Hutki**  
**Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w**  
**Bolesławiu**

**Sołtys i Rada Sołecka Bolesławia**  
wraz z

**Ochotniczą Strażą Pożarną Bolesław**  
pod patronatem

**Wójta Gminy Bolesław**  
**7 lipca 2012 r.**

organizują III piknik rodzinny pod nazwą

**Daj Się Poznać - Chcemy Cię Poznać**  
piknik odbędzie się na placu obok Centrum Kultury  
**Zapraszamy wszystkich którzy chcą nam**  
**zaprezentować siebie i swoje zdolności**

**Zgłoszenia przyjmujemy:**

**Osobiście:** Centrum Kultury Bolesław ul. Główna 55 (dworek w  
parku)

**Telefonicznie:** Centrum Kultury: 32 6424073

Sołtys Stefania Pichlak: 32 6424 839

K.G.W. Czubajewska Małgorzata: 32 6459333 i 508 18 53 15 (po  
godzinie 16)

K.G.W. Dychtoń Ewa: 32 6424092 i 666 84 07 55

# Drzewo Życia

23 kwietnia w Powiatowej Bibliotece w Olkuszu, w Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich odbyła się promocja niezwyklej książki „Drzewo Życia”. To zbiór prac laureatów konkursu literackiego i konkursu na ilustrację „Moje doświadczenia z rakiem. ”Miło, że w realizację tego szlachetnego celu zaangażowało się też nasze Centrum Kultury. Twórcy z naszego regionu: Jolanta Piwowar i Beata Bazan-Bagrowska napisały na rzecz chorych opowiadania.

Od ponad roku działa w Olkuszu przy Stowarzyszeniu „Wszyscy dla Wszystkich” Klub „Zielone Światło”, który funkcjonuje jako grupa wsparcia dla osób zmagających się z chorobą nowotworową i ich bliskich. Na pomysł założenia klubu wpadł Grzegorz Ludwiczak, którego 10 lat temu osobiście dotknęła choroba nowotworowa. Pan Grzegorz jest pomysłodawcą tej szczerzej do bólu książki, która obnaża ten trudny, często unikany temat - dedykowany pamięci Joli Skawińskiej...

-Tytułowe „Drzewo Życia” - obraz Beaty Bazan-Bagrowskiej zdobiący okładkę to kolorowa radosna praca. Jest ona kwintesencją tego, co najważniejsze-życia. - twierdzi Olgerd Dziechciarz.



# Najlepszy lekarz

Opowiadanie konkursowe z tomiku "Drzewo Życia"-wydanego przez Klub Zielone Światło

**Bóg jest pasterzem. Ból jest jego psem. Czasami mocno ugryzie, ale to dla naszego dobra. (R. Bazin)**

Sam nie wie co stracił najpierw. Nadzieję czy włosy? A może wraz z pierwszym odeszło i drugie. Dwie rzeczy w życiu są pewne. Narodziny i śmierć. Daty żadnego z tych wydarzeń nie sposób wybrać.

Nowotwór. Rak. Nowy Twór. Coś jakby samozniszczenie.

Jakby człowieka coś pochłaniało od środka. Jakby sam się zjadał. Ze złości. Z nienawiści do siebie. Czy jego choroba była formą autoagresji?

\*

Do jakiegoś momentu w życiu żył w biegu, w wiecznym pośpiechu. Teraz czuł jak wygasało w nim życie. Dzień po dniu, w drodze między szpitalem a domem. Wyszczało się jakby od jednego cyklu chemioterapii do kolejnego... Choroba była częścią jego autodestrukcji, jakby jednym z etapów jego nieświadomego planu samobójczego.

Walka z nowotworem było jednym. Walka ze strachem to wcale nie drugoplanowa ale odrębna i cholernie trudna sprawa.

\*

Był kwiecień 2011 roku kiedy w Klinice Onkologii w Gliwicach stwierdzono u niego nowotwór trzustki z przerzutami na kilka organów wewnętrznych.

-Stan nieoperacyjny... - rzekł cicho acz wyraźnie lekarz.

-Tak... Reszta jest już tylko kwestią czasu, jakości życia i intensywności cierpienia... - pomyślał Mariusz.

-Dlaczego to mnie spotyka! Dlaczego? - łkał po pierwszej chemii, po której kontrola wykazała, że nowotwór na tę metodę leczenia absolutnie nie reaguje.

\*

-Kocham Cię - powiedziała Weronika.

-....A Mariusz milczał

-Często Ci, którzy uważają, że nie zasługują na miłość, podświadomie wkładają sobie do głowy, że nie zasługują też na pomoc... - wyszczała przeczytane gdzieś kiedyś zdanie.

-Przestań - warknął. Choroba sprawiła, że odciął się od wszystkiego i wszystkich.

-Musisz się liczyć z chorobą! Przecież należy ona do twojego człowieczeństwa. Nie akceptować choroby to tak jakby odrzucić swoje człowieczeństwo! - tłumaczyła Weronika.

-Łatwo tak pięknie o tym mówić, co? - wykrzyczał jej w twarz. Kiedy rozplakała się - odwrócił wzrok.

\*

Zawlekła go tam. Bo on nie chciał jechać. Nie wierzył już w nikogo ani nic. Ta obojętność była jak zastrzyk ze znieczuleniem. Jak dar. Mało mówił. Starał się nie czuć. Weronika czuła i płakała za niego.

Od znajomej dowiedzieli się, że w tym kościele odbywają się Msze o uzdrowienie i uwolnienie. Ogrom ludzi. W różnym wieku. Z całej Polski. I spoza niej. Śpiew i skrzypce. Ciche modlitwy. Pokasywania. Szelest folii od kanapek. Zapach perfum wymieszany z aromatem płynu do płukania ubrań, pastą do kościelnej posadzki.

Czuł -jeśli to można nazwać czuciem- obojętność. Brak entuzjazmu. Nawet nadziei. Wtedy jeszcze nie wiedział, że nowotwór może mieć swój początek w emocjonalnym czy duchowym zranieniu - a potem jego umiejscowienie się w ciele jest już tylko kwestią czasu. Tłumione emocje kasały go więc tymi nieobecnymi kleszczami raka, który z kolei był jak najbardziej obecnym.

-Kochany, choroba może być raną, przez którą może dotknąć cię Bóg. Wierzę, że światło Boga może przeświecać także przez ciało chorego. Może nawet bardziej niż przez najzdrowsze ciało.

-Weronika gładziła go po rękawie szarej jak jego cera marynarki.

-Czy ty musisz Werka tyle gadać?! - pokręcił głową.

\*

Sanktuarium Świętego Józefa w Częstochowie i młody, przepełniony miłością do Jezusa i ludzi ojciec Daniel - pustelnik z Czatachowej. To

była trzecia sobota września 2011 roku. W centrum całego spotkania był Jezus Chrystus i Jego moc zbawcza.

-Jest tutaj mężczyzna 45-letni z rozległym nowotworem. W tej chwili Pan go uzdrawia. - powiedział ojciec Daniel - pustelnik z Czatachowej, prowadzący częstochowską mszę o uzdrowienie i uwolnienie.

-Pan dotyka teraz mężczyzny, który ma nowotwór w ciele, rozlany na wielu organach... - zabrzmiało to niby echo.

-To o Tobie Mariusz. - powiedziała Weronika

-Bzdura. To nie o mnie. Ja nic nie czuję. Nic szczególnego. Mam 44 i pół roku. A nie 45! - parsknął ze złością.

-Jezus nie przyjdzie do mnie bo ja nie zasługuję na to! - dodał po chwili.

Ale to nie była prawda. Bóg tak jak człowiek - tylko mocniej: często kocha pomimo czegoś, a nie za coś...

Pan Bóg rozdaje łaski wedle swoich, a nie naszych priorytetów.

-Panie...Niech Twój Duch przemieni jego ciało - prosiła bezgłośnie.

A Pan powiedział na mszy w Częstochowie przez ciepły i szczerzy głos kapłana Daniela, że Jezus przychodzi do mężczyzny lat 45. I wiedział co mówi. Wszak uczestniczyli w najprawdziwiej mszy świętej w której działa żywy Bóg, dla którego nie ma nic niemożliwego...

\*

Ciepło, duszności, drżenie wraz z uczuciem wielkiego przebaczenia i ulgi przyszły jakby ze wstydem, w wielkiej skrytości....

\*

Dla Weroniki następny dzień był pierwszym, kiedy przestała płakać.

Cudowny spokój. Od soboty jakoś świat się zmienił...

Tydzień później kolejne badania, podczas których lekarze zachowywali się niezrozumiale i dziwnie.

-Ups... - lekarze bezgłośnie i przerażeni.

-Z punktu widzenia medycznego jesteśmy bezradni... - zaczął jeden z nich.

-Tak! Trzeba powtórzyć badania! - wszedł mu w słowo drugi.

-Jeszcze raz robimy markery i dodatkowy rezonans! - zarządził trzeci lekarz.

\*

-Jesteśmy kompletnie bezradni.

-Tak... - Mario przełknął ślinę.

-Jest to niewytłumaczalne dla medycyny konwencjonalnej ale jest pan całkowicie wyleczony... - Nowotwór ustąpił. Widać zagojone blizny po operacji, której żaden lekarz nie mógł przeprowadzić.

Najlepszy chirurg. Dokonał operacji na żywca. A on nic nie czuł!!! Swemu pacjentowi dał zdrowie. Lekarzom zostawił blizny jako... pamiątkę i dowód operacji bez skalpela i... materiał do przemyśleń.

Prócz blizn w kartotekach klinicznych zostały te oto słowa:

Samostne, spontaniczne, całkowite ustąpienie objawów choroby nowotworowej...

\*

A włosy odrosły nawet bez siwizny. Teraz symbolizują siłę. Jego siłę. Moc.

\*

Bo Bóg jest taki sam jak ponad dwa tysiące lat temu. Trzeba tylko odkryć Go jako Tego, który przychodzi i okazuje Miłosierdzie...

Choroba często jest znakiem naszej zależności od Boga. Tak... W środku naszej chorej duszy mieszka Bóg i to buduje naszą godność. A wiara ma w sobie potężny wymiar terapeutyczny.

\*

Od wieków do zdrowego stylu życia należał zdrowy stosunek do władcy tegoż Świata... Nawet nowotworowe cierpienie może stać się miejscem, w którym spotkasz wcielonego Boga. Bo właśnie to co najbardziej bolesne On zawsze chciał dotykać swoją kochającą dłońią.

►► Beata Bazan-Bagrowska

# KGW Bolesław po trzech latach...

Właśnie minęło 3 lata, jak zostało reaktywowane w Bolesławiu Koło Gospodyń Wiejskich. Można powiedzieć, że dopiero trzy lata ale my możemy powiedzieć z całą odpowiedzialnością, że to aż trzy lata. To, co udało się nam zorganizować przez ten krótki okres starczyłoby pewnie i na 10 lat. Jesteśmy dumne ze swoich osiągnięć i dlatego chcemy zaprezentować nasze działania i zarazem zachęcić panie z Bolesławia i spoza Bolesławia do wstępowania w nasze szeregi. Brałyśmy udział w 3 projektach, w których otrzymałyśmy nagrody pieniężne w wysokości 7 500,00 zł. Za otrzymane fundusze i nasze własne środki zakupiliśmy wyposażenie do kuchni, w sumie na około 15 000,00 zł. Nabyłyśmy nową lodówkę, patelnię elektryczną, piekarniki, ekspres do kawy, czajniki, maszynkę elektryczną do mięsa, 10-litrowy garnek do gotowania wody, duże termosy, garnki, naczynia, zastawę stołową, dzbanki, patery, szklivo, obrusy, noże, firany i wiele różnych akcesoriów kuchennych. Wszystko co kupujemy zostaje na wyposażeniu kuchni w remizie. Posiadamy zastawę na 100 osób. Zakupiliśmy za własne pieniądze stroje, nie są jeszcze kompletne, ale wszystko z czasem. Zorganizowałyśmy wraz z Centrum Kultury i Radą Sołecką pod patronatem Wójta Ryszarda Januszka:

- trzy zabawy choinkowe dla dzieci, gdzie na pierwsze dwie same zdobywałyśmy środki na paczki dla dzieci, poczęstunek i nagrody.
- trzy pikniki rodzinne pod nazwą „daj się poznać - chcemy cie poznać”. Tegoroczny czwarty piknik został wpisany już jako stały punkt imprez w Centrum Kultury - za co serdecznie dziękujemy dyrektor Barbarze Rzońca. Pozwolę sobie na troszkę prywatności i podziękuję mojej córce Marcie, bo to Ona właśnie była pomysłodawczynią tematu pikniku.

Organizowałyśmy projekt pod nazwą „Starsze pokolenie uczy młodsze” na którym to nasze koleżanki seniorki przekazały nam tajemnice przygotowania starodawnych regionalnych potraw takich jak „siemieniotka”, czy „kluski tłone”. Po tym projekcie dzięki pomocy Centrum Kultury wydana została broszurka „Potrawy spod strzechy”.

Organizujemy spotkania z ciekawymi ludźmi, pogadanki, pokazy. Tak odbyło się spotkanie z lekarzem, notariuszem, policjantami, psychologiem, z lekarzem medycyny naturalnej. Odbywają się różnorodne pokazy i spotkania. Zorganizowałyśmy kilka zabaw tanecznych takich jak: Andrzejki, Sylwester, Karnawał, na których bawi się każdorazowo prawie 100 osób. Naszymi najważniejszymi imprezami są BIESIADY KOBIET. Są to spotkania otwarte dla każdego, nie tylko dla kobiet i nie tylko dla par.

Nasze imprezy to zwyczajne ludzkie spotkania przy śpiewie, muzyce i poczęstunku, które zawsze przygotowujemy same. Szczególnie zależy nam by na biesiady przychodziły osoby, które są same i by nie czuły się samotne. Każda biesiada ma jakiś temat czy przesłanie np.: „święto pieczonego ziemniaka”, „spotkanie przy pisance”, „dzień matki” i wiele, wiele innych. Jeździmy do teatru, filharmonii, operetki. Organizujemy wycieczki i było ich już 20. Naszą ulubioną cykliczną wycieczką, są wyjazdy na baseny termalne i do Zakopanego. Kilkogodzinna kąpiel, wodne masaże, pozwalają zregenerować siły i oderwać się od codziennego trudu. Byłyśmy również kilka razy regenerować siły w kopalni soli w Bochni, zwiedzałyśmy wystawy kwiatów i oglądałyśmy kilka razy przepiękne ogrody w Pisarzowicach. Zwiedziłyśmy nasze bliższe i dalsze okolice łącznie z kopalnią „Pomorzany”. Uczestniczymy we wszystkich gminnych imprezach organizowanych przez Urząd Gminy jak i Centrum Kultury. Staramy się też brać czynny udział w imprezach pozagminnych, między innymi w dożynkach powiatowych jak i diecezjalnych. Wszystkie te imprezy, wycieczki, spotkania odbyły się dzięki naszej wspólnej pracy, jak również dzięki pomocy i zaangażowaniu wielu przyjaciół. Dziękujemy ludziom dobrej woli za pomoc, wszystkim mieszkańcom którzy wspierali nas w organizacji pikników i zabaw dla dzieci. Każdy nawet najdrobniejszy gest jest dla nas wielką wartością.

Dziękujemy naszym władzom, organizacjom, firmom i instytucjom za wspieranie, pomoc. I tak Wójtowi Ryszardowi Januszkowi, pani Wójt Ewie Muszyńskiej, dyrektor i pracownikom Centrum Kultury, Zarządowi ZGK Bolesław Sp. z o.o., a w szczególności dyrektorowi Tadeuszowi Śwędzioł, paniom Prezes PSS Olkusz Grażynie Kulig i Kazimierze Kondek, pani kierownik GOPS Annie Kruszek - Kołodziejczyk, państwu Małgorzacie i Stanisławowi Lekstonom, państwu Elżbiecie i Włodzimierzowi Smółkom, pani Krystynie Kowalewskiej, państwu Jolancie i Wojciechowi Banyś, pani Barbarze Banyś, pani Marii Kieres za kwiaty i dekoracje, pani Małgorzacie Fiuk, naszym koleżankom radnym Gminy Bolesław: Ewie Dychtoń i Elżbiecie Probierz, państwu Jolancie i Józefowi Piwowar, Firmie Marlibo, Elektrowni Siersza, Firmie Ingremio, Firmie Boltherm, pani Izie Wiczewskiej, pani Magdzie Kajda.

Dziękujemy uczniom i nauczycielkom szkoły w Bolesławiu, a w szczególności paniom: Marzenie Dychtoń - Herman, i Magdzie Kosobudzkiej - Margas i Anecie Piekoszewskiej - Ptasieńskiej. Ogromne podziękowania kierujemy do pani Edyty Probierz-Gdula za organizowanie zbiorów zabawek dla dzieci. Dziękuję wszystkim, niestety nie mam możliwości wymienić wszystkich z imienia i nazwiska.

Pragnę serdecznie podziękować wszystkim koleżankom za zaangażowanie, za ciężką pracę i za poświęcony czas. Dziękujemy naszym dzieciom, mężom i rodzinom za wyrozumiałość i pomoc.

Podsumowując nasze trzy lata jesteśmy pewne, że był to dobry czas, dobrze wykorzystany, z którego my czerpałyśmy dla siebie siły i wiarę, że jesteśmy potrzebne i jesteśmy pewne, że mogłyśmy od siebie dać dużo dobrego innym. Każda chwila oddana innym jest dla nas wielką radością. Wszystkie członkinie naszego koła są sobie równe, u nas nie ma podziałów. Nie ma u nas znaczenia wykształcenie, zawód, status społeczny, wiek czy też wiara. Wszystkie jesteśmy jednakowo ważne, i ważne by każda wносиła od siebie to co potrafi najlepiej i czym potrafi się dzielić. Jak w każdym środowisku są też konflikty mniejsze i większe. Bywa „10 pań i 15 pomysłów” ale takie sytuacje są twórcze, pozwalają nam się lepiej poznawać, uczą szczerości i ludzkiej współpracy.

Zapraszamy do nas kolejne panie, wyjdźcie z domu, wychowajcie już dzieci i niejedną wnuczkę, przyjdzie wnieść swoje pomysły. Podzielcie się swoją wiedzą, umiejętnościami i swoją radością. Każda z nas potrzebuje kontaktu, rozmowy i spotkań. W ostatni piątek miesiąca wyłączmy telewizory, odłóżmy wszelkie prace, znajdziemy czas na spotkanie, na zwykłą rozmowę... Szczególnie czekamy na młodsze pokolenie, naszym marzeniem jest, by młode kobiety zechciały utworzyć samodzielną grupę młodych aktywnych kobiet. Zapraszamy w każdy ostatni piątek miesiąca o godzinie 18.00 do remizy OSP Bolesław.

►Przewodnicząca KGW Małgorzata Czubajewska

## Uzupełnili radę

11.04.2012 w Świetlicy w Hutkach miało miejsce zebranie Rady Sołeckiej Hutek, w czasie której odbyły się wybory uzupełniające do rady.

Organizacja wyborów została podyktowana koniecznością uzupełnienia składu, wspierającego Sołtysa, Andrzeja Krzemińskiego. Dotychczasowych członków: Dariusza Frankowskiego, Łukasza Musiałka oraz śp. Stanisława Kopę zastąpili: Jolanta Piwowar oraz Marcin Janota. Obok dwóch nowych członków w tutejszej radzie działają Beata Kożuch - przewodnicząca oraz Paulina Łaskawiec.

►Katarzyna Górską

# Gospodynie podziałają lokalnie

Dwa wnioski, złożone przez Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu w imieniu dwóch grup nieformalnych: Koła Gospodyń Wiejskich: Krzykawka i Laski, otrzymały dofinansowanie w ramach „Działaj Lokalnie VII” programu Polsko – Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Stowarzyszenie Forum Oświatowe „Klucze”. Dzięki dotacjom koła podziałają lokalnie do października br.

W ramach programu Koło Gospodyń Wiejskich w Krzykawce otrzymało 3 tys. zł na projekt pt. „Bym nie zapomniał skrawka mej ziemi”, zakładający integrację mieszkańców Krzykawki i poprawę stosunków międzysąsiedzkich przy jednoczesnym powrocie do swojej tożsamości regionalnej, ujawniającej się w przybliżaniu historii regionu. W okresie od maja do października gospodynie zamierzają organizować m.in. warsztaty wicia wieńcy dożynkowych, plecenia kwiatów a także spotkania, które staną się okazją do wymiany doświadczeń w zakresie robienia zimnych przetworów i soków. Panie wezmą także udział w wyjeździe do ogrodów w Pisarzowicach. Podczas udziału w imprezach, zarówno gminnych, jak i powiatowych promować będą region, jak i program „Działaj Lokalnie”.

Koło Gospodyń Wiejskich w Laskach zyskało z kolei 3 tys. 750 zł na realizację przedsięwzięcia pn. „Aktywne 50 – tki”, mającego w zamiarze integrację i aktywizację kobiet w wieku 50+ z terenu gminy Bolesław. W ramach projektu, realizowanego na obszarze gminy przewidziano m.in. spotkania z kosmetyczką, fryzjerką, zajęcia rekreacyjne, warsztaty plastyczno-muzyczne oraz warsztaty teatralne, których bezpośrednim produktem będzie widowisko teatralne, przygotowane przez gospodynie z Lasek, a udostępnione szerokiej publiczności w sierpniu br. To właśnie wspólna praca gospodyń na rzecz stworzenia,

a także upowszechniania wiejskiego teatru ludowego, prezentującego lokalne zwyczaje, obrzędy i kultywującego tradycje regionu, będzie najistotniejszym elementem lokalnych spotkań.

► Katarzyna Górską



## Jeszcze o kobietach...

Przemierzając tropem bawiących się z okazji swojego święta kobiet, w relacji, zamieszczonej w numerze 3 „Bolesławskich Prezentacji” w całym tym natłoku imprez nie wspomnieliśmy nic o kobietach świętujących w remizie w Laskach. Błąd oczywiście naprawiamy.

Tutejszy dzień kobiet zorganizował Sołtys Kolonii Jacek Fałowski wraz z Radą Solecką. Biesiada odbyła się 19 lutego br. w strażnicy OSP w Laskach i zapoczątkowała organizację imprez z tej okazji w gminie. Do wspólnej zabawy organizatorzy zaprosili blisko 100 pań. Uatrakcyjnił ją występ Koła Gospodyń Wiejskich w Laskach oraz poczęstunek, przygotowany przez panie z Rady Soleckiej Kolonii oraz gospodynie z Lasek. Biesiadę zakończyła zabawa taneczna.

Przepraszamy za pomyłkę i obiecujemy poprawę ;-)

► Katarzyna Górską

### Punkt informacyjno – konsultacyjny dla osób uzależnionych i ofiar przemocy w rodzinie.

Bolesław ul. Główna 46 tel. (32) 62- 00- 126  
Prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny

#### Porady świadczą:

- Lek. Med. Psychoterapeuta
- Psycholog
- Mediator
- Radca prawny
- Certyfikowany specjalista psychoterapii uzależnień
- Instruktor terapii uzależnień
- Pracownik socjalny

Zapewniamy bezpłatne, profesjonalne poradnictwo i doradztwo w zakresie uzależnień oraz przemocy domowej.

**Zapewniamy dyskrecję.**

### Centrum Stomatologii Euromedic

Lekarz dentysta: **Agnieszka Knapik-Woźniak**

Zakres usług:

- leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych
- leczenie endodontyczne (kanałowe)
- profilaktyka stomatologiczna (lakowanie, lakierowanie, fluoryzacja)
- protetyka
- protezy całkowite i częściowe
- protezy szkieletowe
- protezy nylonowe
- korony i mosty (kompozytowe, porcelanowe)
- leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym (narkoza)

Godziny przyjęć:

- poniedziałek 9.00-13.00 i 15.00-20.00
- czwartek 9.00-13.00
- piątek 15.00-20.00

- przyjmuje chirurg szczękowo-twarzowy

Rejestracja: **696 428 700** lub **695 655 838**  
Sławków, ul. Mały Rynek 6 i 7

# Znaczki pocztowe

Witam serdecznie w kolejnym odcinku Kącika Kolekcjonera. Dziś chciałbym omówić Państwu techniki druku znaczków pocztowych.

Podczas druku znaczków stosuje się najczęściej 5 typów drukowania takie jak:

Typografia należy do najprostszych technik druku wypukłego. Użyta farba przenoszona jest na papier za pośrednictwem wypukłych części matrycy. Techniki tej nie używa się do druku całych znaczków, a jedynie do ich pewnych elementów np. napisów lub jednobarwnych płaszczyzn nietonowych. Technika typograficzna wykorzystuje podczas druku różnice wysokości elementów drukujących i niedrukujących, z których pierwsze leżą wyżej i dzięki temu zostają pokryte farbą, którą następnie oddają na papier, drugie zaś z kolei leżą niżej i przez to nie stykają się ani z farbą ani z papierem. Przykładem znaczka, w którym zastosowano tę technikę jest pierwszy znaczek polski, który został wprowadzony do obiegu 1 stycznia 1860 roku.



Ryc. 1 Pierwszy znaczek pocztowy w Królestwie Polskim (opłata za list o wadze 1 luta /ok. 12,65 grama/ wynosiła 10 kopiejek).

Litografia jest to technika graficzna, którą zaliczamy do druku płaskiego, w której rysunek do powielania wykonuje się za pomocą kamienia litograficznego lub odpowiednio spreparowanej gładkiej blachy. Obraz znaczka jest przy tym typie druku całkiem płaski, a kontury nieostre.

Offset jest współcześnie stosowanym typem druku płaskiego, w czasie którego farba przenoszona jest na papier za pośrednictwem gumowych walców. Rysunek znaczka jest mniej lub bardziej miękki w zależności od gęstości tzw. punktów rastrowych. Im gęściejszy raster, tym drobniejsze i tym mniej są widoczne owe punkty i tym bardziej płaszczyzna wykazuje równomierne przejście od tonów ciemniejszych do jaśniejszych.

Staloryt jest najszlachetniejszym typem druku wklęsłego. Pramatrycę przygotowuje się ręcznie (współcześnie także maszynowo), a płytę lub walec drukujący wykonuje się przy pomocy rolki stalowej (tzw. moletki). Moletka jest zrobiona ze stali niehartowanej i przeniesienie ryty z płytki odbywa się w specjalnej prasie, tłoczącej z siłą 2-3 tys. kg na 1 cm<sup>2</sup>. Obraz przenoszony jest przez części wklęsłe płyty (walca). Na odwrocie znaczka powstaje relief odpowiadający nie zadrukowanym częściom znaczka.



Ryc. 2 Orzeł na tarczy heraldycznej. Wydanie Polskiej Komisji Likwidacyjnej z lutego 1919 r. Przykład zastosowania techniki litograficznej.

Rotograwiura jest drukiem wklęsłym, w którym pramatrycę przygotowuje się metodą fotograficzną. Kontrasty uzyskuje się przez różną ilość punktów rastrowych. Formą drukową jest tutaj cylinder z wygrawerowanym mechanicznie lub wykonanym techniką adresową obrazem. Farba wklęsłodrukowa gromadzi się w wykonanych zagłębieniach (kałamarzykach). Forma drukarska (cylinder) zanurzona jest w kałamarzu z farbą. W trakcie obracania się nadmiar farby jest zbierany (za pomocą noża zbierającego – tzw. rakla) z powierzchni niedrukującej



Ryc. 3 Przykład znaczka wykonanego techniką offsetową – Stolice państw Unii Europejskiej 2009 r.

zanim podłoże drukowe zetknie się z cylindrem i przyjmie farbę z wgłębień. Podłoże, na którym ma odbić się drukowany obraz, dociskane jest do cylindra za pomocą presera. Cylindry wklęsłodrukowe



Ryc. 4 Przykład zastosowania stalorytu. Polskie Ziemie Północne. Gdańskie. 1962 r.

wykonane są z miedzi lub stali. Tych ostatnich używa się przy druku banknotów, znaczków pocztowych i druków biurowych.

Tak oto prezentują się główne techniki druku znaczków pocztowych. Liczę na to, że chociaż pokrótce przybliżyłem Państwu zastosowanie tych technik w produkcji znaczków pocztowych, z którymi mamy przecież kontakt na co dzień.



Ryc. 5 300-lecie miasta Suwałk – przykład wykorzystania techniki rotograwiurowej. 2012r.

►Przemysław Reinfus

Piśmiennictwo:

„Znaczek bawi, uczy, kształci”. PPF „Ruch”. 1962

Katalog Znaków Poczтовых Tom I. Wyd. Fischer. 2008

# Przerwana tradycja

Kto dzisiaj pamięta młodzieżowe gry podwórkowe? Radosne gwary, okrzyki zwycięstwa, dopingi emocjonalne, spory o pierwszeństwo w zwycięstwie. Podwórka i place tętniące życiem. Szkoda, że to już tylko wspomnienia. Pozostało nam więc jedynie wspominać i opowiadać wnukom jak to dawniej było. Ale czy wierzą, że można było żyć wesoło bez światła elektrycznego, wody w kranie, łazienki w domu, czy też bez radia, telewizora, telefonu komórkowego? Sam miałbym trudno dzisiaj żyć bez tych wygod. Wracając jednak myśląc do lat trzydziestych, czterdziestych minionego wieku żał mi niektórych rodzajów tradycji, które zanikały stopniowo na moich oczach. Do takich należą właśnie podwórkowe gry i zabawy młodzieżowe. One były przekazywane z pokolenia na pokolenie przez setki lat. Opisy niektórych znajdujemy w dziełach etnografów (np. St. Ciszewskiego). Moja generacja lat trzydziestych pamięta zapewne popularną wówczas grę w palanta. W grze brały udział dwie drużyny kilkusobowe.

W rozgrywkach szkolnych drużyny były liczniejsze. W grze chodziło o to, by przy pomocy palanta (okrągłego kija) odbić piłkę możliwie najdalej. Oryginalna piłka była gumowa. Jeżeli takiej brakowało piłkę robiono ze ścinków szmat, obszywano ją brezentem lub skórą. Zdobywca piłki starał się „zbić” nią zawodnika drużyny przeciwnej. Zbity był eliminowany z gry, podobnie jak ten, który nie trafił piłki palantem- ustaloną regulaminem ilością uderzeń. Trafienie palantem opadającą piłkę było nie lada sztuką, wymagało wprawy. Przegrywała ta drużyna, która straciła wszystkich zawodników. Grą bardzo podobną, równie popularną była gra w dwa ognie. Polegała na „zbijaniu” piłką zawodnika przeciwnej drużyny. „Zbity” zawodnik schodził z placu gry. Plac był wyraźnie określony, a piłka wybita poza jego granicę była zabierana przez „matkę” (kapitana), którą posiadała każda drużyna. „Matka” miała prawo ubijać zawodnika przeciwnej drużyny uzyskaną piłką. Wygrywała drużyna, która „ubiła” wszystkich zawodników drużyny przeciwnej.

Grą w kości mogła zabawiać się dowolna grupka dzieci. Kościami były kamyczki, żołędzie lub tym podobne. Gra polegała na sprawności dłoni. Trzymane dwie kości w garści podrzucano do góry. Szybko odwracano dłonie tak, by opadane kości zatrzymywały się na jej zewnętrznej części. Sumowano udane rzuty. Wygrywał ten, kto zdobył największą ich ilość. Znów gra „w guziki” polegała na rzuceniu guzikiem w ścianę budynku. Kolejny zawodnik czynił to samo swoim guzikiem starając się by po odbiciu od ściany znalazł się w pobliżu guzika przeciwnika. By zabrać guzik przeciwnikowi powinien się znajdować w odmierzonej maksymalnie rozłożonymi palcami prawej ręki, kciukiem i wskazującym. Wygrywał ten zawodnik, który zdobył największą ilość guzików. Gra w lokatora była dla grupy pięciosobowej, maksimum siedmiosobowej. Każdej osobie prowadzący grę nadawał w tajemnicy imię. Mogło ono być nazwą ptaka, zwierzęcia, owocu zawodu itp. Zawodnicy kucali wokół piłki leżącej na ziemi, trzymając prawą rękę nad piłką. Prowadzący zabawę stał w pobliżu z wykazem przybranych nazwisk i wołał: „Lohator, lohator książd kropi na tor”. Tu wywoływał jedno z imion. Wywołany chwycił szybko piłkę usiłując „zbić” nią jednego z uczestników. Zbity eliminowany był z dalszej gry.

Zgaduj, zgadula gdzie moja złota kula, to kolejna zapamiętana zabawa. Polegała na zebraniu od kilku do kilkunastu osób kłęczących lub kucających ze złożonymi dłońmi jak do modlitwy. Prowadzący zabawę trzymając jakiś drobny przedmiot - pierścione, monetę itp. - w złożonych dłoniach (podobnie jak pozostali uczestnicy) zbliżał się kolejno do każdego uczestnika gry - udając wciśnięcie mu „złotej kuli” do jego złożonych dłoni. Robiło wrażenie jakby każdemu wciskał kulę, lecz kula pozostawała u jednego wybranego zawodnika. Następnie każdy kolejny zawodnik występował ze słowami: „zgaduj zgadula gdzie moja złota kula?” - wskazując podejrzaną o posiadanie rzekomej złotej kuli - osobę. Jeżeli wybór był nietrafiony zawodnik wypadał z zabawy. Wygrywał ten, który trafnie dokonał wyboru zawodnika, który był posiadaczem złotej kuli.

Do często uprawianych gier powojennych należał cymbergraj. Gra podobna w zasadach do futbolu zminiaturyzowanego. Rozgrywki toczyły się na dużym blacie (na przykład na stole). Zaznaczało się duże bramki. Zawodnikami były guziki zgrupowane w dwie drużyny o różnych kolorach. Jeden guzik był piłką. Zawodnicy byli potrącani przez graczy miniaturowym bejsbolem drewnianym, rogowym itp. Potrącony zawodnik (guzik) uderzał w piłkę, która powinna być wbita do bramki przeciwnika. Gracze ustalali sobie zasady gry co do ilości zawodników ilości uderzeń. Wygrywał ten zawodnik, który posiadał większą ilość trafień do bramki w ustalonym czasie jednej rozgrywki. Pamiętam jeszcze jedną grę bez określenia nazwy. Polegała ona na wyrysowaniu na stole, czy chodniku szlaku bardzo krętej drogi zakończonej bramką. Na początku drogi, na starcie, układano dwa szkiełka, guziki. Po jednym dla każdego zawodnika. Gra polegała na uderzeniu patykiem w swój guzik (lub szkiełko). Chodziło o to, by przy jednakowej ilości uderzeń dojechać pierwszemu do mety. Wygrywał oczywiście ten zawodnik, którego guzik dotarł pierwszy do mety.

Przypominam sobie jeszcze zabawy w chowanego, ciuciubabkę, w ptaszka, gęsi, ubijanego lub klipę. Niech one będą jednak tezami do rodzinnych opowiadań.

Kończąc zapraszam Państwa do pisania wspomnień o dawnych zabawach. Mogą być też opisywane inne wersje wspomnianych wyżej.

Józef Liszka

## „Zdrowy Przedszkolak – to my.”

Od poniedziałku do piątku w naszym Przedszkolu trwał Tydzień Promocji Zdrowia. Każdy dzień poświęcony był innemu zagadnieniu z zakresu szeroko pojętego zdrowego stylu życia. Odbyło się spotkanie z lekarzem i dietetykiem. Przeprowadzona została ciekawa pogadanka na temat zawodu lekarza. Podczas spotkania dzieci dowiedziały się jak należy zachować się podczas wypadku i jak wezwać pomoc. Nasz gość dr med. Agnieszka Żak-Gołąb pokazała dzieciom jak należy prawidłowo bandażować nogi, ręce i głowę, dzieci mogły również bandażować swoje pluszaki. Miały okazję obejrzeć prezentację multimedialną „Zdrowo jemy i rośniemy.” Odbyła się również wielka kulinarna przygoda – Zdrowe gotowanie – przyrządzanie przez dzieci zdrowych i smacznych potraw. Dzieci wzięły udział w biegu terenowym oraz obejrzały inscenizację przygotowaną przez nauczycieli „Zdrowi przyjaciele Misia Zdrowisia.” Pod koniec tygodnia każdy przedszkolak otrzymał zasłużony Dyplom Zdrowego Przedszkolaka.

Tydzień o zdrowiu minął, a najważniejsze co po nim zostało – to, że wszystkie dzieci podczas tej wspólnej tygodniowej zabawy zdobyły i utrwaliły wiedzę o zdrowym stylu życia.

Dziękujemy wszystkim aptekom, które sprawiły radość naszym przedszkolakom przekazując wiele naklejek i kolorowanek o zdrowiu. Szczególne podziękowania dla dr med Agnieszki Żak-Gołąb za przeprowadzoną i pouczającą prelekcję.

►► Marcela Cieślak

„Czasem wdzięczność jest trudno obrać w słowa. Wtedy proste – dziękujemy – zawiera wszystko co chcemy wyrazić.”

Serdeczne podziękowania dla Rady Sołeckiej w Bolesławiu i w Hutkach, w szczególności dla pani sołtys Stefani Pichlak oraz dla pana sołtysa Andrzeja Krzemińskiego za wsparcie finansowe dzięki któremu dzieci zostały zaopatrzone w sprzęt sportowo- rekreacyjny.

Głęboko wierzymy, że okazana przez WAS siła serca i przyjazna dłoń będzie nas wspierać w dalszej pracy podejmowanej dla dobra dzieci. Dziękujemy.

►► Przedszkole w Bolesławiu

# Bolesław - patriotyczna Gmina

2.05.2012 - Święto Flagi przy Pomniku Wolności w Bolesławiu

5.05.2012 - 149 rocznica Bitwy pod Krzykawką - Pomnik na Polanie Nullo w Krzykawce

## Programy obchodów

2.05.2012

5.05.2012

godz. 13<sup>45</sup> - Zbiórka Pocztów Sztandarowych

godz. 14<sup>00</sup> - Przemarsz pod pomnik, składanie kwiatów  
uroczyste zawieszenie flag

przemówienia okolicznościowe

godz. 14<sup>45</sup> - Koncert w wykonaniu chóru Ziemi Kłuczewskiej

godz. 16<sup>00</sup> - Piknik przed Dworem - regionalny poczęstunek

godz. 15<sup>00</sup> - Koncert Orkiestry Dętej

Zakładów Górniczo - Hutniczych "Bolesław" w Bukownie  
- Zbiórka Pocztów Sztandarowych

godz. 15<sup>45</sup> - Przemarsz pod pomnik, składanie kwiatów

godz. 16<sup>30</sup> - Program artystyczny

w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół w Krzykawie

godz. 17<sup>30</sup> - "Mój dom jest wszędzie"

biesiadne popołudnie z Rafałem Lincnerem

godz. 19<sup>00</sup> - Część rozrywkowa - rekreacyjna z zespołem "Altus"

## Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu zaprasza

### na XXXIV Wiosnę Poetycką

dnia 18.05.2012 roku o godzinie 17<sup>00</sup> do bolesławskiego dworu

W programie:

\* wręczenie nagród laureatom Turnieju Jednego Wiersza

\* Koncert poezji śpiewanej w wykonaniu Doroty Stachowicz - Mączki i Michała Mączki

**BOLESŁAWSKIE  
PREZENTACJE**  
gminaboleslaw.pl

Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

Kolportowany na terenie sołectw:

Bolesław, Hutki, Kolonia, Krązek, Krze, Krzykawka, Laski, Małobądz,  
Międzygórze, Podlipie, Ujków Nowy.

Wydawca: Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu

Adres redakcji: ul. Główna 55, tel. (32) 642 40 73,

e-mail: boleslawskie.prezentacje@wp.pl



Redaktor Naczelny: Beata Bazan-Bagrowska.

Zespół redakcyjny: Józef Liszka, Halina Makowska

Sekretarz redakcji: Katarzyna Górka

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów od Czytelników oraz zastrzega  
sobie prawo do zmiany tytułów i objętości nadesłanych tekstów.

Opracowanie graficzne i skład: Sebastian Bielecki

Druk: F.H.U. Alias Robert Leniartek. 43-600 Jaworzno, ul. Krakowska 8

tel: (32) 225 50 10, e-mail: biuro@aliasprint.pl, www.aliasprint.pl

Nakład: 1200 egz.

# Niezapomniane foto momenty z Twórczych Śród



Spotkanie z Mirosławą Czerniak



Jola Piwowar przyjmuje gratulacje od Ewy Dychtoń -Przewodniczącej Komisji Kultury.



Jozef Liszka dziękuje pani profesor Bożenie Walczak za piękną lekcję historii dla naszej młodzieży.



Bolesławski Klub Pracy Twórczej na gościnnych występach w zaprzyjaźnionej Gminie Klucze!



Hutki i Bolesław kochają kulturę i sztukę!  
Stokrotki od sołtys Bolesławia Stefani Pichlak dla naszej poetki Joli!



Śpiewająco o wojnie z panią Bogumiłą Łukowską!

W pierwszy dzień wiosny gościła u nas „na bis” Mirosława Czerniak. Pani Mirka przybyła do dworu z szalonymi opowieściami, humorem i ogromem prezentów - niespodzianek, z których każdy miał swego specjalnego adresata i wyjątkową dla niego dedykację!

\*

Spotkanie z Jolą Piwowar było przepiękne już przed rozpoczęciem! Jola włożyła weń całą swą artystyczną duszę. Wysmakowane, wiosenne kolory dekoracji stołu i świąteczne elementy sprawiły, iż zaproszeni goście oniemieli z zachwytu!

Poetka przystroiła stoły a odbiorcy jej literatury przystroili ją tytułem: bajecznej dekoratorki, wspaniałej twórczyni poezji dla dzieci i prozy dla dorosłych.

Uwaga! Wiadomość z ostatniej chwili! Opowiadanie Jolanty Piwowar „Walka i siła w marzeniach” zostało opublikowane we wzruszającej książce „Drzewo życia”. Gratulujemy!

\*

Gdzie Bożenka Łukowska - córka niezapomnianej św. pamięci Zofii Lorek - tam muzyka, śpiew, wysokich lotów dowcip i dyskusja. Pani Bożena poprzez przepiękny śpiew i dźwięki gitary wprowadziła nas w Świat Pieśni Wojennych - za co jej serdecznie dziękujemy!

\*

Ciekawe cytaty, notatki z przeczytanych książek prezentowała nam pani Wiesia Binkiewicz. Ziarno jej słowa zasiało w naszych umysłach chęć do głębokich przemyśleń i (podobnego do stylu pani Wiesi) tworzenia własnych zapisków!

►BBB

# Rejonowe Potyczki Teatralne

Wiosenny dzień 23 marca 2012 roku upłynął w bolesławskim gimnazjum pod znakiem teatru. Wszystko za sprawą „Potyczek teatralnych” zorganizowanych już po raz ósmy przez dyrektora Publicznego Gimnazjum im. KEN w Bolesławiu Agatę Borkiewicz, panie: Iwonę Sośnierz, Anetę Pomierną i Anetę Gajdziszewską-Nawara.

W jury zasiadły panie Dorota Lorek i Bożena Nidzińska. Konkurs przeznaczony był dla uczniów szkół gimnazjalnych. Zadaniem każdego uczestnika było rozwiązanie testu zawierającego pytania zamknięte i otwarte dotyczące wiedzy o średniowiecznym i barokowym teatrze polskim oraz europejskim.

Gratulujemy zdobywczyń pierwszego miejsce - Milenie Ochendusko! Milena reprezentowała Zespół Szkół im. płk. Fr. Nullo Krzyżakowa. Drugie miejsce wywalczyła Laura Pragnący z Zespołu Przedшколно-Szkolno-Gimnazjalnego Podlipie. Trzecią nagrodę zdobyła Paulina Frejlich, Gimnazjum Nr 3 Olkusz. Wyróżniono także osoby jak: Klaudia Grygiel, Gimnazjum Nr 3 Olkusz i Monika Krawiec, Zespół Szkolno-Przedszkolny Integracyjny Nr 1 Olkusz. Celem Potyczek jest umożliwienie młodzieży podejmowania samodzielnych poszukiwań artystycznych rozwijających wyobraźnię i poszerzających wiedzę o teatrze. Cieszy fakt, iż jest to możliwe na terenie naszej gminy - bo to jedyny konkurs tego typu w powiecie olkuskim i jego okolicy! Patronat Honorowy nad konkursem objął Wójt Gminy Bolesław Ryszard Januszek, a patronat medialny „Bolesławskie Prezentacje”.

►BBB



## Bolesławskie palmy!

Przeczytacie o nich na str. 3!



### Mała Liga Małopolska w Bolesławiu!

Stowarzyszenie Orbita Bukowno zaprasza na finał wiosennej edycji Małej Ligi Małopolskiej – rozgrywek chłopców w wieku do 9 lat.

3 maja, o godz. 14 na boisku Orlik w Bolesławiu zagrają:

Ruch Chorzów, Wisła Kraków, Orbita Bukowno, Football Academy Olkusz, Przebój Wolbrom, MOKSiR Chrzanów, MUKP Dąbrowa Górnicza i MiG XXI Kęty.

Partnerami przedsięwzięcia są Centrum Kultury w Bolesławiu i Województwo Małopolskie. Małej Lidze Małopolskiej patronują: Marszałek Województwa Małopolskiego, Starosta Olkuski i Wójt Gminy Bolesław.



**Małopolska**